

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2015 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi XI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie J. C. od decyzji (...) w Ł. z dnia 5 lipca 2011 roku w sprawie numer 171/Od-80/09 odmawiającej ww. przyznania prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu schorzeń pozostających w związku ze służbą wojskową.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne

W okresie od dnia 11 lipca 1978 r. do 31 sierpnia 1985 r. J. C. zatrudniony był w Kombinacie (...) na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku elektronika telekomunikacji/radioelektronika w wydziale teletechniki. W zasobach Archiwum Zakładowego nie odnaleziono dokumentów, które umożliwiłyby określenie daty zmilitaryzowania wnioskodawcy. Podano jedynie, że Zarządzeniem nr 7/DW Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 7 czerwca 1982 roku Huta (...) została zmilitaryzowana od dnia 15 czerwca 1982 roku. Na podstawie wskazanego zarządzenia dyrektor naczelny KM Huty (...) wydał zarządzenie nr 13/82 w sprawie militaryzacji jednostek organizacyjnych Huty (...). Wydział teletechniki, w którym pracował wnioskodawca nie był objęty militaryzacją. Militaryzację zakończono z dniem 15 stycznia 1983 r. Brak jest dokumentów potwierdzających, że powód w tym czasie odbywał służbę wojskową inną niż zasadniczą.

J. C. pełnił zasadniczą służbę wojskową w okresie od dnia 25 kwietnia 1979 r. do 16 kwietnia 1981 r. oraz podczas ćwiczeń wojskowych w rezerwie odbywał kurs chorążych rezerwy w okresie od 15 stycznia 1985 r. do 15 marca 1985 r. W książeczce wojskowej wnioskodawcy oraz w teczce personalnej żołnierza rezerwy nie ma żadnych adnotacji o odbywaniu przez wnioskodawcę służby wojskowej innej niż służba zasadnicza.

Orzeczeniem Rejonowej Wojskowej Komisji Lekarskiej we W. z dnia 11 marca 1994 r. nr (...) wnioskodawca został uznany za niezdolnego do służby wojskowej.

J. C. wnioskiem z dnia 23 kwietnia 2009 roku wniósł o przyznanie na jego rzecz jednorazowego odszkodowania z tytułu schorzeń okulistycznych, laryngologicznych i kardiologicznych, których powstanie wiązał ze służbą wojskową.

Decyzją z dnia 14 lipca 2009 roku Szef (...) w Ł. odmówił J. C. prawa do jednorazowego odszkodowania jako niepozostających w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej. Wnioskodawca odwołał się od powyższej decyzji do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, który wyrokiem z dnia 30 marca 2010 r. oddalił odwołanie. Na skutek apelacji wniesionej przez J. C., Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 28 września 2010 r. uchylił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję i przekazał sprawę Szefowi (...) w Ł. do ponownego rozpoznania z uwagi na nie skierowanie wnioskodawcy do wojskowej komisji lekarskiej, w celu ustalenia czy uszczerbek na zdrowiu jest następstwem choroby powstałej w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby wojskowej oraz o stopniu tego uszczerbku.

(...) w Ł. skierował odwołującego się do Terenowej Wojskowej Komisji Lekarskiej w Ł. celem ustalenia jego stanu zdrowia w związku ze zgłaszanymi schorzeniami, ustalenia związku pomiędzy zgłaszanymi schorzeniami a pełnioną służbą wojskową oraz ustalenia rozmiarów doznanego uszczerbku na zdrowiu. Terenowa Wojskowa Komisja Lekarska w Ł. w dniu 21 lutego 2011 roku wydała orzeczenie nr (...), w którym orzekła, że schorzenia na jakie cierpi J. C. tj. obustronny odbiorczy ubytek słuchu, zez zbieżny z niedowidzeniem oka lewego, przewlekła niewydolność serca, migotanie przedsionków, dysfunkcja zastawki i blok górnej wiązki lewej odnogi pęczka H., nie są chorobami powstałymi w związku ze szczególnymi właściwościami i warunkami służby wojskowej. Stwierdzono także, że brak jest jakichkolwiek dowodów, by pełniąc służbę wojskową J. C. narażony był na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia, a warunki i właściwości służby wojskowej miały wpływ na powstanie i ujawnienie się schorzeń. Komisja

ustaliła, że niektóre schorzenia okulistyczne zgłaszane przez wnioskodawcę mają wrodzoną etiologię i samoistny charakter, natomiast pozostałe schorzenia powstały po zakończeniu służby.

J. C. odwołał się od powyższego orzeczenia do Rejonowej Wojskowej Komisji Lekarskiej we W., która orzeczeniem nr (...) z dnia 8 czerwca 2011 roku utrzymała w mocy i zatwierdziła orzeczenie z dnia 21 lutego 2011 roku, podtrzymując argumentację komisji terenowej. W ten sposób wnioskodawca wyczerpał drogę postępowania administracyjnego.

(...) w Ł. związany jest ostatecznym orzeczeniem Rejonowej Wojskowej Komisji Lekarskiej we W.. W związku z powyższym w dniu 5 lipca 2011 roku wydał skarżoną w niniejszym postępowaniu decyzję nr (...), którą odmówił J. C. prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu schorzeń okulistycznych, laryngologicznych i kardiologicznych, jako niezwiązanych ze służbą wojskową.

U J. C. stwierdza się nadwzroczność małego stopnia obu oczu, wyższą w oku lewym, zez zbieżny utajony z niedowidzeniem oka lewego i praktycznie jednooczność. Na podstawie wywiadu zebranego przez biegłą okulistę i dokumentacji stwierdzono, że wnioskodawca od dzieciństwa gorzej widział lewym okiem. Z powodu wady wrodzonej w oku lewym, nieskorygowanej w dzieciństwie okularami, doszło do niedowidzenia z nieużywania, zeza oka lewego i braku widzenia obuocznego. Obecnie wnioskodawca nadal jest osobą praktycznie jednooczną, posługuje się tylko okiem prawym. Oko lewe pozostaje okiem towarzyszącym. Z punktu widzenia okulisty wada wzroku obu oczu J. C. ma charakter wrodzonej wady refrakcji. Niedowidzenie oka lewego, zez oka lewego oraz brak widzenia obuocznego są następstwem nieskorygowania wady wzroku oka lewego. Zatem istniejące u J. C. schorzenie narządu wzroku ma etiologię wrodzoną i nie ma związku ze służbą wojskową. Schorzenia takiego typu jak u wnioskodawcy także bez służby wojskowej skutkują pogorszeniem stanu narządu wzroku. Gdyby znaczenie dla schorzenia miały czynniki zewnętrzne dotyczyłyby obu oczu a nie tylko lewego. Pogorszenie wzroku w lewym oku nie miało związku z promieniowaniem elektromagnetycznym i termicznym.

Z punktu widzenia kardiologa u J. C. stwierdza się utrwalone migotanie przedsionków, kardiomiopatię, krążenie wydolne. Utrwalone migotanie przedsionków występuje dość często i długo trwa, co powoduje zmiany w zakresie mięśnia sercowego powodując tzw. kardiomiopatię, która skutkuje zaburzeniami globalnej kurczliwości lewej komory, powiększeniem obu przedsionków oraz dysfunkcją aparatu zastawkowego. Ponadto u wnioskodawcy stwierdza się niedomykalność zastawki mitralnej II° oraz powiększenie przedsionków, jednakże nie powoduje to niewydolności krążenia. Zmiany w zakresie układu krążenia u wnioskodawcy mają charakter schorzenia samoistnego, ujawniły się blisko 15 lat po zakończeniu służby. Migotanie przedsionków może być spowodowane wieloma przyczynami takimi jak wada serca, nadczynność tarczycy, zwyrodnienie mięśnia sercowego, przebyte zapalenie mięśnia sercowego objawowe lub bezobjawowe, zła tolerancja alkoholu. Są to schorzenia dość powszechne, które korelują z wiekiem. Opisany przez wnioskodawcę przebieg służby wojskowej nie miał wpływu na wystąpienie zaburzeń rytmu serca o typie utrwalonego migotania przedsionków. Gdyby tak było to każdy kto pełniłby służbę wojskową miałby takie schorzenia. Przyczyn migotania przedsionków jest bardzo dużo, natomiast wada serca u wnioskodawcy jest wynikiem długotrwałego migotania przedsionków. Skurcze komorowe, na których częstość wpływa pole elektromagnetyczne, nie są migotaniem przedsionków.

Na podstawie badań przeprowadzonych przez Instytut (...) w W., Klinice (...) stwierdza się u wnioskodawcy niedosłuch zmysłowo-nerwowy obustronny w stopniu znacznym (średni próg słyszenia dla częstotliwości 1 kHz, 2 kHz i 3 kHz wynosi dla ucha prawego 75 dB a dla ucha lewego 73 dB). Na podstawie wywiadu, dostępnej dokumentacji oraz akt sprawy można stwierdzić, że ubytek słuchu został stwierdzony po raz pierwszy w 1985 r. Analiza historii zatrudnienia, okresów trwania służby wojskowej, momentu stwierdzenia niedosłuchu, okresów ekspozycji na warunki szkodliwe oraz w połączeniu z wynikami przeprowadzonych badań i charakteru niedosłuchu prowadzi do wniosku, że niedosłuch występujący u wnioskodawcy nie spełnia audiologicznych kryteriów pozwalających na uznanie go za niedosłuch związany z wykonywaną pracą, w tym także służbą wojskową. Niedosłuch stwierdzony u wnioskodawcy ma charakter trwały i nieodwracalny.

Z przyczyn neurologicznych u wnioskodawcy stwierdza się chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa oraz zespoły bólowe korzeniowe szyjne, lędźwiowe i lędźwiowo-kulszowe w wywiadzie. Choroba zwyrodnieniowa kręgosłupa u wnioskodawcy jest chorobą samoistną, powodującą stopniowe pogarszanie się sprawności ruchowej kręgosłupa i powodującą okresowe występowanie dolegliwości bólowych. W dokumentacji powoda brak informacji o wypadkach, mogących naruszyć strukturę kostną kręgosłupa. Schorzenie jest schorzeniem fizjologicznym i nie ma związku ze służbą wojskową powoda, a tym samym nie daje podstaw do orzeczenia uszczerbku na zdrowiu. Sprawność ruchowa wnioskodawcy na dzień badania była dobra.

Biegła psychiatra po dokonaniu analizy akt, dostępnej dokumentacji medycznej oraz badania wnioskodawcy stwierdziła, że J. C. cierpi na nasilone zaburzenia osobowości (F60.0) nie mające jednak związku ze służbą wojskową. Osobowość kształtuje się do 25 roku życia, cechy osobowości są wrodzone. Niektóre zaburzenia w trakcie życia ulegają nasileniu. Trudne warunki służby mogły spowodować określone dekompensacje, ale zaburzenia istniały wcześniej. U wnioskodawcy z przyczyn psychiatrycznych nie występuje uszczerbek na zdrowiu. Brak jest dokumentacji o stanie zdrowia psychicznego wnioskodawcy z okresu pełnienia służby wojskowej.

U wnioskodawcy w zakresie narządów ruchu występuje skrzywienie odcinka szyjnego, zmiany zniekształcające kręgosłupa o typie dwułukowej skoliozy w odcinku piersiowo-lędźwiowym, mierne zmiany zwyrodnieniowe kręgow i ślady po przebytej chorobie S.. Obecnie pozostaje okresowy zespół bólowy i poczucie pogorszenia sprawności. Deformacje kręgow u wnioskodawcy są wynikiem procesu zniekształcającego (torsji kręgow) istniejącego w okresie wzrastania w dzieciństwie. Nie są skutkiem złamań typu kompresyjnego. Zniekształcenie obwodowej części prawego obojczyka opisywane na podstawie części zdjęcia RTG klatki piersiowej jako przebyte złamanie nie znajduje potwierdzenia. Kopia dostępna w aktach jest zbyt słaba technicznie, żeby można było na jej podstawie dokonywać oceny, zwłaszcza w przypadku wielopłaszczyznowych zniekształceń, jakie występują u wnioskodawcy. Okoliczność opisywanego przez wnioskodawcę powstania zmian w zakresie żeber i ich ustawienia względem mostka, jako wynik urazu także nie znajduje potwierdzenia. Część z nich może być wynikiem młodzieńczego procesu zniekształcania kręgosłupa. Istniejące u wnioskodawcy zmiany w zakresie narządów ruchu pozostają bez związku ze służbą wojskową. W dokumentacji medycznej ani w badaniu nie stwierdzono nasilonych zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa, które mogły rozwinąć się na skutek jego obciążania przez warunki służby wojskowej. Istniejące nieznaczne zmiany zwyrodnieniowe w postaci zaostrzeń krawędzi trzonów kręgow i niewielkich zwożeń przestrzeni międzytrzonowych są mniejsze, niż typowo spotykane u mężczyzn w wieku wnioskodawcy ze skoliozą typu młodzieńczego i z niewielkimi zmianami po przebytej w okresie dzieciństwa chorobie S.. Wysoce prawdopodobne jest, że skolioza i choroba S. istniały w 1979 r. Na skutek przeciążeń kręgosłup mógł się uszkodzić. Wnioskodawca ma kręgosłup zniekształcony, który był już zniekształcony przed podjęciem służby wojskowej. Przemieszczenie serca nastąpiło w dzieciństwie na skutek skoliozy. Kręgosłup zniekształcał się, gdy wnioskodawca rósł, a potem nastąpiło przekształcenie w zmiany zwyrodnieniowe.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci załączonych do akt sprawy dokumentów, których treści i autentyczności nie kwestionowała żadna ze stron, a także opierając się na wydanych w sprawie opiniach biegłego okulisty, kardiologa, neurologa, psychiatry, ortopedy oraz Instytutu (...) i W. – Kliniki (...).

Sąd w pełni uznał wartość dowodową opinii biegłych, dzieląc - jako przekonujące - wnioski wypływające z ich treści. W ocenie Sądu opinie te są rzetelne i nie zawierają braków. Zostały sporządzone zgodnie z wymaganiami fachowości i niezbędną wiedzą w zakresie stanowiącym ich przedmiot. Do wydania opinii biegli dysponowali dokumentacją medyczną wnioskodawcy, a także zebrali wywiad i dokonali badania przedmiotowego J. C. w zakresie swych specjalności.

W ocenie Sądu sporządzone opinie biegłych są spójne, konsekwentne i logiczne. Sąd nie dopatrył się żadnych okoliczności pozwalających na ich zdyskredytowanie.

J. C. wnosił zarzuty do opinii wszystkich biegłych powołanych w sprawie, co skutkowało dopuszczeniem przez Sąd dowodu z licznych opinii uzupełniających. Wnioskodawca w zastrzeżeniach dawał wyraz swojej odmiennej oceny wpływu odbytej służby wojskowej na stan zdrowia i schorzenia występujące obecnie. W licznych pismach procesowych wnioskodawca powielał swoje twierdzenia, powołując się na okoliczności nie będące przedmiotem postępowania, jak na fakt zdolności bądź niezdolności do pełnienia służby wojskowej czy uznania charakteru pełnionej służby za zawodowy.

Biegli uzupełniali opinie pisemnie w zakresie swoich specjalności. Odnosząc się do dostarczonych w toku postępowania przez wnioskodawcę dokumentów, odpowiadali na jego zarzuty i podtrzymywali swoje opinie, wyjaśniając przyczyny takiego stanowiska.

Wnioskodawca wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego kardiologa i okulisty.

Sąd oddalił powyższy wniosek.

Sąd podniósł, iż zarówno biegły kardiolog jak i okulista nie stwierdzili u wnioskodawcy zaburzeń lub schorzeń, które miałyby związek ze służbą wojskową. Wyjaśnienia biegłych przekonały Sąd o trafności wniosków zawartych w opiniach pisemnych i ustnych. Sąd uznał opinie biegłych za wiarygodne i wyjaśniające wszystkie okoliczności niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy w zakresie wpływu odbytej służby wojskowej na stan zdrowia wnioskodawcy. Okoliczność, że opinie te, jak i wszystkie pozostałe, nie mają treści odpowiadającej wnioskodawcy, nie może mieć w tym przypadku znaczenia. Odmienne stanowisko oznaczałoby bowiem przyjęcie założenia, że należy przeprowadzić dowód z wszelkich możliwych biegłych, by się upewnić czy niektórzy z nich nie byłoby takiego zdania jak strona.

Pełnomocnik pozwanego nie kwestionował opinii biegłych. Strony nie zgłaszały dalszych wniosków dowodowych.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, iż odwołanie wnioskodawcy jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Sąd podniósł, iż na mocy art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową (Dz.U.2014.213 j.t.), świadczenia odszkodowawcze określone w ustawie przysługują żołnierzowi, który doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku pozostającego w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej, zwanego dalej "wypadkiem", albo wskutek choroby powstałej w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby wojskowej, zwanej dalej "chorobą", jak również żołnierzowi, który poniósł szkodę majątkową wskutek wypadku, a także rodzinie żołnierza, który zmarł wskutek wypadku lub choroby.

W ocenie Sądu J. C. nie udowodnił, aby podczas pełnienia zasadniczej służby wojskowej działały na niego czynniki szkodliwe dla zdrowia, które skutkowałyby wystąpieniem podnoszonych schorzeń. Przedstawiony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na przyjęcie podobnego przekonania, natomiast biegli zgodnie i w sposób nie budzący wątpliwości stwierdzili, że schorzenia, na które cierpi lub cierpiał J. C. pozostawały bez związku z odbytą służbą wojskową. Sąd zwrócił również uwagę, iż znaczny upływ czasu spowodował, że część dokumentacji, która mogłaby być przydatna w sprawie jest już na dzień dzisiejszy z różnych względów nieosiągalna. Dokumentacja (w tym fotokopie i odpisy), którą zebrał i załączył do akt sprawy J. C. nie pozwala zaś na przyjęcie, iż pełnił on służbę w warunkach, które mogłyby mieć wpływ na stan jego zdrowia, z uwagi na oddziaływanie czynników szkodliwych. Zaś obszerna analiza prawna przepisów dotyczących kwestii wojskowych dokonywana przez J. C. w pismach procesowych nie ma związku ze sprawą, a na pewno nie jest dowodem na okoliczność pełnienia przez wnioskodawcę służby w warunkach szkodliwych dla zdrowia.

Ustalone przez Sąd okoliczności wskazują jednoznacznie na to, że stany chorobowe wnioskodawcy nie mają związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby wojskowej. Wnioskodawca podczas pełnienia służby był

uznawany za zdolnego do jej pełnienia. Dopiero w 1994 roku uznano, iż wnioskodawca nie jest zdolny do pełnienia służby wojskowej.

Biegli powołani w sprawie przychylił się do orzeczeń wojskowych komisji lekarskich, zgodnie z którymi dolegliwości chorobowe J. C. są chorobami samoistnymi, bądź też wystąpiły na długo po zakończeniu służby wojskowej, nie mając z nią związku.

Należy zatem stwierdzić, iż decyzja o odmowie przyznania wnioskodawcy jednorazowego odszkodowania z tytułu schorzeń okulistycznych, laryngologicznych i kardiologicznych jako mających pozostawać w związku ze służbą wojskową jest prawidłowa, a odwołanie wnioskodawcy zgodnie z art. 477<sup>14</sup> §1 k.p.c. z winno być oddalone.

Apelację od powyższego orzeczenia w całości wniósł wnioskodawca, wnosząc o jego uchylenie.

W uzasadnieniu swego stanowiska zakwestionował wnioski Sądu Rejonowego wywiedzione w sprawie, w oparciu o opinie biegłych: okulisty, neurologa, ortopedy, psychiatry, kardiologa oraz Instytutu (...) w W. – Kliniki (...).

Skarżący podniósł, iż biegła okulista wydając opinię w sprawie pominęła fakt, iż uszkodzenie wzroku ujawniło się w czasie pełnienia służby wojskowej w czasie odbywania kursu chorążych JW. (...) w S., w sprawie nie ma zaś znaczenia, że orzeczenie nr 121/85 z dnia 29 stycznia 1985 (...) w Ł. było w tym czasie orzeczeniem prawomocnym czy nie, gdyż było zaświadczeniem lekarskim o stanie wzroku wnioskodawcy w dniu 29.01.1985 r. Wobec tego złożony na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego wniosek o wydanie w sprawie opinii przez innego biegłego specjalistę tej specjalności, był w pełni uzasadniony. Biegły winien wypowiedzieć się o związku czasowym schorzenia z czasem służby wojskowej jak i o przyczynie lub współprzyczynie pogorszenia wzroku do poziomu całkowitej niezdolności do służby wojskowej rozpoznanej w dniu 29 stycznia 1985 roku

W przedmiocie opinii biegłych neurologa i ortopedy skarżący podniósł, iż nie może być tak by biegły z zakresu ortopedii uchylał się od oceny czy zmiany rozpoznane powodowały stenozę kanału kręgowego lub korzeni kręgow rdzeniowych skutkujące zaburzeniami w zakresie układu nerwowego twierdząc, że oceny takiej może jedynie dokonać biegły specjalista z zakresu neurologii. Zaś biegły specjalista z zakresu neurologii nie może obarczać biegłego specjalistę z zakresu ortopedii zakresem oceny uszkodzenia dysków kręgosłupa wadami postawy, pogłębienia kifozy piersiowej, skrzywieniami bocznymi kręgosłupa, statyka kręgosłupa, ustawieniem kości krzyżowej, spłaszczeniem trzonów kręgowych TH6-TH8 występowaniem osteofitów tylny – krawędziowych, czy kompensacyjnym złamaniem kręgow TH9 - TH10 i na odwrót. Dodatkowo w ocenie skarżącego obaj biegli wskazali na wadę rozpoznania medycznego chirurga (...) w Ł. z dnia 29 stycznia 1985 roku stwierdzając asymetryczne ustawienie łopatek, torsje kręgu, wał lędźwiowy i posiadali wiedzę z karty ewidencyjnej oficera i chorążego akt personalnych, że wnioskodawca nie odbywał ćwiczeń wojskowych od dnia 20maja1988 roku z powodu bólu kręgosłupa. Powyższe potwierdza wadę rozpoznania będącego podstawą orzekających w sprawie komisji wojskowych a ostatecznie zaskarżonej decyzji (...) w Ł..

Odnosząc się do opinii biegłego psychiatry apelujący wywiódł, iż wynikało z niej, że w chwili obecnej nie ma możliwości oceny jaki był stan psychiczny wnioskodawcy w latach 80 z uwagi na brak dokumentacji. Jednocześnie biegła stwierdziła u wnioskodawcy zaburzenia osobowości. W związku z tym w ocenie skarżącego, jej ocena co do braku związku zaburzeń ze służbą wojskową nie może być uznana za miarodajną.

Powołując się zaś na badanie biegłego laryngologa oraz kardiologa apelujący wskazał, iż w świetle ich opinii, że ubytek słuchu został po raz pierwszy stwierdzony w 1985 roku oraz, że można dyskutować na temat przyczyny migotania przedsionków, jako skutku służby wojskowej gdyby to migotanie wystąpiło w czasie służby wojskowej. Dlatego wnioski wywiedzione przez Sąd, iż schorzenia te nie miały żadnego związku z służbą wojskowa uznać należy za nieprawidłowe.

Apelant podniósł też, iż Sąd Rejonowy błędnie przyjmował, że wnioskodawca nie udowodnił aby podczas pełnienia zasadniczej służby wojskowej działały na niego czynniki szkodliwe dla zdrowia, które skutkowałyby wystąpieniem podnoszonych schorzeń. Ponadto Sąd błędnie założył, że kurs chorążych odbywany w jednostce wojskowej JW. (...) w S. nie był służbą wojskową.

### **Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:**

Na wstępie, podkreślenia wymaga fakt, iż w zaskarżonym wyroku Sądu Rejonowego w Łodzi w wyniku omyłki, zaistniała oczywista niedokładność w oznaczeniu strony pozwanej w procesie. Bezsprzecznie, co wynika z akt sprawy, postępowanie w sprawie toczyło z odwołania wnioskodawcy od decyzji (...) w Ł. a nie (...). To Szef (...) złożył odpowiedź na odwołanie i ustanowił pełnomocnika, który reprezentował go w toku postępowania. Także postanowienia o dopuszczeniu dowodów z opinii biegłych wskazują jako stronę Szefa (...). Mniej konsekwentnie Sąd określał stronę podczas wyznaczonych rozpraw, raz określając ją jako Szefa (...) a raz jako (...). Za każdym razem jednak reprezentantem strony był pełnomocnik Szefa (...). W tych okolicznościach nie sposób zgodzić się z wnioskodawcą, iż postępowanie toczyło się przeciwko niewłaściwemu podmiotowi, co stanowiło jedną, choć nie zasadniczą, przyczynę, uchylenia wcześniejszego wyroku Sądu R. dla Ł. w Ł.. W poprzednim postępowaniu uchyleniu uległ bowiem nie tylko wyrok sądu ale także zaskarżona decyzja Szefa (...) z uwagi na niezachowanie wymaganej procedury badania wnioskodawcy przez komisje lekarskie. Odmienne od obecnego postępowania w porzednim sąd konsekwentnie określał stronę jako (...), nie mogło być zatem mowy o pomyłce, jak to ma miejsce w niniejszej sprawie.

Z tych też względów zgodnie z art. 350 § 1 i § 3 kpc zaskarżone orzeczenie należało z urzędu sprostować wpisując w miejsce słów przeciwko „(...)” słowa przeciwko „Szefowi (...)w Ł.”

Co do meritum apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem orzeczenie Sądu Rejonowego jest prawidłowe i znajduje oparcie zarówno w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, jak i w obowiązujących przepisach prawa.

Sąd Okręgowy w pełni aprobuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je jako własne. Podziela również wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany bądź uchylenia.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową (Dz.U.2014.213 j.t.), świadczenia odszkodowawcze określone w ustawie przysługują żołnierzowi, który doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku pozostającego w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej, zwanego dalej "wypadkiem", albo wskutek choroby powstałej w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby wojskowej, zwanej dalej "chorobą", jak również żołnierzowi, który poniósł szkodę majątkową wskutek wypadku, a także rodzinie żołnierza, który zmarł wskutek wypadku lub choroby.

W myśl art. 10 ustawy żołnierzowi, który wskutek wypadku albo choroby doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, przysługuje jednorazowe odszkodowanie.

O uszczerbku na zdrowiu żołnierza wskutek wypadku lub choroby, a także o związku śmierci żołnierza ze służbą wojskową wskutek wypadku lub choroby orzekają nieodpłatnie wojskowe komisje lekarskie /art. 20 ust. 1 ustawy/.

Prawo do świadczenia odszkodowawczego i jego wysokość ustala, w drodze decyzji, szef właściwego wojewódzkiego sztabu wojskowego, z zastrzeżeniem ust. 2 /art. 22 ust.1 ustawy/.

Natomiast art. 233 § 1 kpc. stanowi, iż Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów, według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Zgodnie z zaś z treścią art. 278 § 1 kpc. dopuszczenie dowodu z opinii biegłego następuje w wypadkach gdy dla rozstrzygnięcia sprawy wymagane są wiadomości „specjalne”. Dopuszczenie dowodu z opinii biegłego następuje więc wówczas, gdy dla rozstrzygnięcia sprawy potrzebne są wiadomości, wykraczająca poza zakres wiadomości przeciętnej osoby posiadającej ogólne wykształcenie. Wobec tego biegłym może być jedynie osoba, która posiada wskazane wiadomości potrzebne do wydania opinii i daje rękojmię należytego wykonania czynności biegłego.

W ramach przyznanej swobody w ocenie dowodów – art. 233 kpc, Sąd I instancji powinien zbadać wiarygodność i moc dowodu z opinii biegłego sądowego dokonując oceny tego dowodu według własnego przekonania i na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. (wyrok SN z 2003-10-30 IV CK 138/02 L.). Niemniej jednak polemika z opinią biegłego nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc (wyrok SN z 2002-01-09 II UKN 708/00 L.). Dla obalenia twierdzeń biegłego specjalisty nie wystarcza bowiem przeświadczenie strony, iż fakty wyglądają inaczej, lecz koniecznym jest również rzeczowe wykazanie, iż wystawiona przez biegłego opinia jest niespójna bądź merytorycznie błędna.

Dowód z opinii biegłych jest przeprowadzony prawidłowo, jeżeli sądy uzyskały od biegłych wiadomości specjalne niezbędne do merytorycznego i prawidłowego orzekania, a tylko brak w opinii fachowego uzasadnienia wniosków końcowych, uniemożliwia prawidłową ocenę jej mocy dowodowej (wyrok SN z 2000-06-30 II UKN 617/99 OSNAPiUS 2002/1/26).

Żądanie ponowienia lub uzupełnienia dowodu z opinii biegłych jest bezpodstawne, jeżeli sądy uzyskały od biegłych wiadomości specjalne niezbędne do merytorycznego i prawidłowego orzekania (wyrok SN z 1999-10-20 II UKN 158/99 OSNAPiUS 2001/2/51).

Samo niezadowolone strony z oceny przedstawionej przez biegłych nie uzasadnia potrzeby dopuszczenia przez sąd dowodu z opinii innych biegłych (wyr. SN z 6.10.2009 r., II UK 47/09, L.).

Podkreślić należy również, iż dostateczne wyjaśnienie okoliczności spornych w sprawie nie jest równoznaczne z uzyskaniem dowodu korzystnego dla strony niezadowolonej z faktów wynikających z dowodów dotychczas przeprowadzonych (wyrok SN z 28 lutego 2001 roku, II UKN 233/00 L.). Zwraca na to także uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z 8 lipca 1999 roku, II UKN 37/99 OSNAPiUS 2000/20/741 wskazując, że sąd nie jest obowiązany do uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych strony tak długo, aż udowodni ona korzystną dla siebie tezę i pomija je od momentu dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności sprawy (art. 217 § 2 i 3 k.p.c.).

Z kolei w myśl art. 217 § 1 i 3 kpc strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej. Sąd pomija twierdzenia i dowody, jeżeli są powoływane jedynie dla zwłoki lub okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione.

Zdaniem Sądu II instancji niewątpliwym jest, że ocena stanu zdrowia wnioskodawcy w związku ze zgłoszonym żądaniem przyznania prawa do jednorazowego odszkodowania wskutek choroby powstałej w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby wojskowej, wymaga wiadomości specjalnych i musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych.

Na gruncie rozpoznawanej sprawy, Sąd Rejonowy uczynił podstawą swojego orzeczenia opinie biegłych okulisty, neurologa, ortopedy, kardiologa, psychiatry oraz Instytutu (...) w W. – Kliniki (...). Wskazane opinie potwierdziły fakt występowania u wnioskodawcy schorzeń okulistycznych, układu ruchu, kardiologicznych, psychiatrycznych i laryngologicznych jednakże jako niezwiązanych ze służbą wojskową.

Apelujący ze wskazanym stanowiskiem się nie zgodził. Podważając legalność decyzji Sądu w przedmiocie oddalenia jego wniosków o przeprowadzenie dodatkowo dowodów z innych biegłych tej samej specjalności (okulisty i kardiologa), przedstawiając własny pogląd na sprawę oparty na własnej interpretacji zgromadzonej w sprawie dokumentacji oraz pojedyncze wyrwane z kontekstu korzystne dla niego sformułowania decyzji biegłych, skarżący wywiódł, iż schorzenia, na które cierpi pozostają w związku ze służbą wojskową.

W ocenie Sądu II instancji stanowiska tego nie sposób zaakceptować.

Podkreślić należy, iż skuteczny zarzut przekroczenia granic swobody w ocenie dowodów – w tym z opinii biegłych - może mieć miejsce tylko w okolicznościach szczególnych. Dzieje się tak w razie pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego (por. wyrok SN z 6.11.2003 r. II CK

177/02 niepubl.). Dla skuteczności zarzutu naruszenia swobodnej oceny dowodów nie wystarczy stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Koniecznym jest bowiem wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać jakie kryteria oceny dowodów naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając.

Zauważyć należy, że skarżący wskazując na rzekome braki opinii biegłego okulisty – brak wywiedzenia korzystnych dla niego wniosków z faktu wydania przez (...) w Ł. w dniu 29 stycznia 1985 orzeczenia nr 121/85 stwierdzającego, iż w związku z odnotowanymi wówczas schorzeniami wzroku miał być niezdolny do pełnienia służby wojskowej - podnosi okoliczności o treści wyłącznie dla niego korzystnej. Tymczasem jest to potraktowanie zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób wybiórczy, to jest z pominięciem pozostałego - niewygodnego lub nieodpowiadającego wersji zdarzeń przedstawionych przez powoda. Fragmentaryczna ocena materiału nie może zaś dać pełnego obrazu zaistniałych zdarzeń. Zadaniem Sądu Rejonowego – prawidłowo przez Sąd wykonanym – było przeprowadzenie całościowej oceny zebranego w sprawie materiału, ponieważ tylko taka mogła prowadzić do wyjaśnienia spornych okoliczności. Podkreślenia przy tym wymaga fakt, iż biegła w swej opinii wprost odniosła się do wskazanej okoliczności podnosząc, iż gdyby w istocie wnioskodawca w trakcie służby wojskowej narażony był na działanie szkodliwych czynników, schorzenie dotyczyłoby obu oczu a nie tylko jednego. Zaznaczyła też, iż jednoczesność u powoda jest spowodowana wadą wrodzoną nie skorygowaną w dzieciństwie. W przypadku takiego schorzenia do pogorszenia się widzenia dochodzi także bez odbywania służby wojskowej. W jej ocenie pogorszenie wzroku w oku lewym nie miało związku z promieniowaniem elektromagnetycznym czy termicznym. Natomiast w jej ocenie nie leżało badanie prawidłowości orzeczeń komisji poborowych w przedmiocie zdolności do służby wnioskodawcy z uwagi na stan jego wzroku. Zwłaszcza – co słusznie dostrzegł też Sąd Rejonowy - przedmiotem sprawy nie była zdolność czy niezdolność do służby wnioskodawcy z tych czy innych przyczyn, lecz jednorazowe odszkodowanie, którego przyznanie uzależnione jest od negatywnego wpływu warunków służby na stan zdrowia. Tego zaś w zakresie narządu wzroku w procesie nie wykazano. Ponadto jedynie dla porządku, na marginesie stwierdzić należy, iż wnioskodawca został ostatecznie uznany za niezdolnego do służby dopiero w roku 1994 r. Wobec tego powołując się na ww. orzeczenie (...) w Ł. nie może wywodzić korzystnych dla siebie skutków procesowych i podważać opinii biegłego okulisty.

Nawet bowiem fakt odbywania służby wojskowej przez osobę do niej niezdolną nie powoduje automatycznie prawa do przyznania odszkodowania na gruncie cytowanych przepisów.

O prawie do odszkodowania decyduje bowiem łączne spełnienie przesłanek, to jest po pierwsze: doznanie stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu i po drugie: związek tego uszczerbku ze służbą wojskową. Związek ten może polegać na wypadku pozostającym w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej albo wystąpieniu choroby powstałej w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby wojskowej.

Jeśli zatem ktoś chory odbywał służbę wojskową, podczas której nie doznał wypadku ani nie zapadł na chorobę zawodową a nawet istniejące schorzenia nie pogłębiły się na skutek tej służby, odszkodowanie mu się nie należy. Postępowanie dowodowe, w szczególności opinie powołanych w sprawie biegłych jednoznacznie wskazują, iż liczne choroby i dolegliwości wnioskodawcy powstały przed odbyciem służby lub po jej odbyciu i miały charakter chorób samoistnych. W szczególności te z nich, które ujawniły się po odbyciu służby nie pozostawały z nią w związku.

W ocenie Sądu II instancji także ocena pozostałych opinii biegłych specjalistów dokonana przez Sąd I instancji nie budzi wątpliwości co do jej rzetelności.

Zarówno biegły neurolog jak i ortopeda wypowiedzieli się w przedmiocie schorzeń wnioskodawcy – wbrew sugestiom apelacji każdy stosownie do swej specjalności – podnosząc, iż nie mają one związku ze służbą wojskową powoda. U wnioskodawcy stwierdzono chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa oraz zespoły bólowe korzeniowe szyjne, lędźwiowe i lędźwiowo-kulszowe będące chorobą samoistną, powodującą stopniowe pogarszanie się sprawności ruchowej kręgosłupa i powodującą okresowe występowanie dolegliwości bólowych. Nadto w zakresie narządów ruchu u wnioskodawcy stwierdzono skrzywienie odcinka szyjnego, zmiany zniekształcające kręgosłupa o typie dwułukowej



skoliozy w odcinku piersiowo-lędźwiowym, mierne zmiany zwyrodnieniowe kręgow i ślady po przebytej chorobie S.. Deformacje kręgow u wnioskodawcy są wynikiem procesu zniekształcającego (torsji kręgow) istniejącego w okresie wzrastania w dzieciństwie. Kręgosłup zniekształcał się, gdy wnioskodawca rósł, a potem nastąpiło przekształcenie w zmiany zwyrodnieniowe.

Biegli wydając wspomniane opinie dysponowali pełną dokumentacją medyczną przedstawioną przez powoda w tym kartą ewidencyjną oficera i chorążego z akt personalnych potwierdzająca, iż wnioskodawca nie odbywał ćwiczeń wojskowych od dnia 20 maja 1988 r. z powodu bólu kręgosłupa. Niemniej jednak biegli kategorycznie wykluczyli wpływ warunków służby na stan zdrowia wnioskodawcy w tym zakresie. Wobec tego fakt, iż wnioskodawcę bolał kręgosłup z powodu schorzeń samoistnych a co za tym idzie nie wykonywał on ćwiczeń wojskowych (co potwierdza przywoływany przez apelującego dokument) wbrew przekonaniu apelującego nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Dostrzec również należy, iż w istocie – co podnosi skarżący - zaskarżona decyzja (...) w Ł. nie odnosiła się do schorzeń neurologicznych i ortopedycznych wnioskodawcy. Skoro jednak w procesie nie wykazano, że schorzenia tego rodzaju miały jakikolwiek związek z odbywaną przez powoda służbą wojskową okoliczność ta nie sprawia iż decyzja ta jest wadliwa i winna podlegać zmianie.

Zdaniem Sądu O., wbrew sugestiom apelanta, także pozostałe wydane w sprawie opinie biegłego psychiatry, kardiologa oraz Instytutu (...) w W. – Kliniki (...), mogły stanowić podstawę orzekania w niniejszym procesie.

Podkreślenia wymaga fakt, iż w postępowaniu przed Sądem I instancji strona powodowa nie była ograniczona co do możliwości przedstawienia swych twierdzeń i dowodów w kwestiach istotnych dla rozstrzygnięcia. Przedstawiła zarzuty odnośnie opinii wszystkich biegłych, do których ci skrupulatnie i rzeczowo ustosunkowali się zarówno w uzupełniających opiniach ustnych jak i pisemnych wykazując bezzasadność twierdzeń strony powodowej.

Skarżący w apelacji generalnie podtrzymując tożsame zastrzeżenia do opinii biegłego psychiatry, kardiologa oraz Instytutu (...) w W. – Kliniki (...) nie wskazał jakie aspekty dotyczące jego stanu zdrowia w spornym zakresie nadal nie zostały w sprawie wyjaśnione. Nie podważył też skutecznie spójności i rzetelności wniosków tych opinii co do tego, iż istniejący niedosłuch, zaburzenia osobowości i utrwalone migotanie przedsionków nie mają związku ze służbą wojskową. Biegli skrupulatnie i rzeczowo wyjaśnili podstawy swych twierdzeń bazując zarówno na zgromadzonej w sprawie dokumentacji jak i podmiotowym badaniu wnioskodawcy. Z tych też względów w ocenie Sądu Okręgowego brak postaw do przyjęcia, iż uzyskane od biegłych wiadomości specjalne, nie były wystarczające do merytorycznego - prawidłowego rozstrzygnięcia i obligowały Sąd I instancji do prowadzenia dalszego postępowania dowodowego w tym zakresie. Twierdzenia skarżącego, poparte tylko i wyłącznie jego subiektywnym stanowiskiem, iż okoliczności dotyczące stanu zdrowia wnioskodawcy wyglądały inaczej i schorzenia psychiatryczne, kardiologiczne i laryngologiczne miały jednak związek z służbą wojskową, jako bezzasadna polemika z opinią biegłych nie mogły zatem przynieść spodziewanego przez skarżącego skutku procesowego.

Mając powyższe na uwadze stwierdzić zatem należy, iż zgłoszone przez wnioskodawcę w postępowaniu pierwszoinstancyjnym wnioski dowodowe o dopuszczenie opinii z kolejnych biegłych tej samej specjalności, jako oparte na gołosłownych zarzutach, jednostronnym przeświadczeniu strony co do wyprowadzenia przez Sąd błędnych wniosków z faktów wynikających z dowodów dotychczas przeprowadzonych, jako zmierzające do zbędnego przedłużania postępowania wobec wyjaśnienia wszystkich okoliczności spornych, słusznie zostały przez Sąd Rejonowy oddalone. (art. 217 § 1 i 3 kpc.).

Ponadto w przedmiocie rzekomo bezprawnego oddalenia przez Sąd Rejonowy wniosku dowodowego strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego okulisty i kardiologa podnieść należy, iż myśl art. 162 kpc strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy

postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy.

Prekluzja przewidziana w art. 162 k.p.c. obejmuje swym zakresem wszystkie uchybienia procesowe, w tym i te, które miały wpływ na wynik sprawy, w tym również w zakresie postępowania dowodowego, gdy naruszenie przepisów postępowania znalazło wyraz w wydanym w tej materii postanowieniu (wyrok s.apel. w Katowicach 27-05-2010 V ACa 597/09 LEX nr 686895). W przypadku wydania postanowienia dowodowego, sąd - jeżeli uzna zastrzeżenie strony za trafne - może zweryfikować swoje stanowisko wyrażone w tym postanowieniu, a następnie zmienić je bądź też uchylić, co wynika z treści art. 240 § 1 k.p.c. Natomiast, jeśli uchybienie "utrwalone" w postanowieniu nie zostanie zgłoszone w terminie określonym w art. 162 k.p.c., strona utraci możliwość powołania się na nie w drodze zarzutu apelacyjnego.

Na gruncie rozpoznawanej sprawy wnioskodawca, wobec bezpodstawnego w jego ocenie oddalenia wniosków dowodowych istotnych dla rozstrzygnięcia, powołanych zastrzeżeń w trybie art. 162 kpc nie złożył. Stwierdzić zatem należy, iż nie przysługuje mu prawo powoływania się na te okoliczności w postępowaniu apelacyjnym.

Całkowicie chybione są też twierdzenia apelacji jakoby Sąd Rejonowy błędnie przyjmował, że na wnioskodawcę podczas pełnienia zasadniczej służby wojskowej nie działały czynniki szkodliwe dla zdrowia, które skutkowałyby wystąpieniem podnoszonych schorzeń, oraz że kurs chorzących odbywany w jednostce wojskowej JW. (...) w S. nie był służbą wojskową.

Mając to na uwadze podnieść należy, iż twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227) powinno być udowodnione przez stronę, która zgłasza to twierdzenie - art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. (zob. wyrok SN z dnia 22 listopada 2001 r., I PKN 660/00, W.. 2002, nr 7-8, poz. 44; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 28 kwietnia 1998 r., I ACa 308/98, (...) 2002, nr 12, poz. 147). Strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swoich twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał, a Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. (wyrok s.apel. 28-02-2013 I ACa 613/12 w B. LEX nr 1294695). W sprawie brak jest jakichkolwiek dowodów potwierdzających wskazywane przez apelanta w tej materii okoliczności. Wobec tego i w tym zakresie zaskarżone rozstrzygnięcie odpowiada prawu.

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego apelacyjne zarzuty dotyczące błędnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego zwłaszcza opinii biegłych i rzekomo wadliwego uznania, iż schorzenia wnioskodawcy nie mają związku z służbą wojskową - co skutkowało odmową prawa do jednorazowego odszkodowania, uznać należało za nieuprawnione.

Z tych też względów, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc. oddalił apelację skarżącego jako bezzasadną.

Przewodnicząca: Sędziowie: